KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 10go Marca. Rok 1863. **№ 56.** 26 Lutego / 10 Marca Rok 1863.

Wtorek. Wschód Słońca g. 6 m. 29 / Zachód „ „ 5 „ 53 | Jutro, ŚŚ. Euligjusza Kapł: i Konstant: W.

Z dniem jutrzejszym dobiegamy już połowy Wielkiego Postu, zbliża się zatem i Spowiedź Wielkanocna która rozpoczyna się na dwa tygodnie przed Świętami.

Szczątki bandy z Gubernji Radomskiej i z okolic Częstochowy, w liczbie 6,000 zebrały się w Skale, gdzie miano przystąpić do ich reorganizacji. Oddział dowodzony przez Jenerał-Majora Xięcia *Szachowskoj*, udawszy się w tym kierunku, zastał część buntowników w liczbie 300, zabarykadowanych w zamku Pieskowej Skały, kiedy reszta bandy znajdowała się w rezerwie w pobliskim lesie. Zamek i las jednocześnie zostały zaatakowane, pierwszy od strony Olkusza, drugi od strony Wolbroma; zamek został wzięty szturmem, a 300 broniących go, znalazło tam śmierć. Massa zajmująca las została rozproszona, straciwszy 150 do 200 ludzi. Wojsku zabito 3ch ludzi, a 8miu raniono. (Dz: Pow:)

Banda zebrana przez Hrabiego *Ponińskiego*, w W. Xięztwie Poznańskiem koło Powidza, przeszedłszy do Królestwa Polskiego, skierowała się ku Kazimierzowi i Koninowi. Doścignięta przez wojsko, została zupełnie rozproszoną i w pogoni straciła około 90 ludzi. W wojsku jest 12 ranionych. Buntownicy szukali schronienia na terytorjum Pruskiem, gdzie zostali rozbrojeni i aresztowani. (Dz: Pow:)

Komissja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, mianowała P. *Konoplickiego* Wiktora, b. Dyrektora Obserwatorjum Magnetycznego w Nowym Archangielsku, Nauczycielem przedmiotów fizyko-matematycznych w Szkole Powiatowej Pedagogicznej w Biały. (Dz: Pow:)

Za dusze ś. p. Juljana i Teofili z Gładyszewskich małżonków *Knoff*, odprawiać się będzie w dniu jutrzejszym o godz: 10tej rano w Kościele XX. *Bernardynów*, żałobne Nabożeństwo; na które pozostała Rodzina, Krewnych, Przyjacioł i Znajomych zaprasza.

Jutro o godz: 9tej z rana, w Kościele Śgo Krzyża, w dowód wdzięczności, za dusze ś. p. Ludwika i Ludwiki Hr: *Małachowskich* i za duszę ś. p. Stefanji z Hr: Małachowskich Hrabiny *Plater*, odprawione zostanie Nabożeństwo żałobne; na które, Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, zaprasza się.

Jutro o godz: 8ej rano, jako w 14tą rocznicę śmierci, odprawione zostanie w Kościele XX. *Augustjanów* Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Katarzyny-Tekli z Grabiszewskich, 1go ślubu *Deputowskiej*, 2go *Gołkowskiej*, Wdowy po Poborcy Kassy Ptu Lubelskiego; na które, pozostały Syn, Synowa i Wnuki, zapraszają Krewnych i Przyjacioł.

Jutro, jako w drugą smutną rocznicę zgonu ś. p. Jana *Baczyńskiego*, Urzędnika Komissji Spraw Wewn: i Duch:, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Augustjanów*, o godzinie 9ej z rana; na które stroskana Matka, zaprasza Kolegów i Znajomych zmarłego.

Jutro, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Julji z Szaniawskich *Skibińskiej*, odprawioną będzie Wotywa za spokój jej duszy, w Kościele XX. *Augustjanów*, o godzinie 10ej z rana; na którą Krewnych, Przyjacioł i Znajomych zaprasza się.

Jan *Włodarski*, Referent Dyrekcji Ubezpieczeń, przeżywszy lat 65, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj przeniósł się do wieczności. W smutku pogrążona Wdowa wraz z Córką, zapraszają Krewnych, Kolegów, Przyjacioł i Znajomych, na exportację zwłok zmarłego, w dniu jutrzejszym o godzinie 4tej po południu, z Kaplicy XX. *Karmelitów* na Lesznie, na cmentarz Powązkowski.

W dniu 9 b. m., zakończyła życie Karolina Florentyna z Liehrów *Parage*, Wdowa, Emerytka, przeżywszy lat 62. Wyprowadzenie zwłok z Kaplicy Ewangelickiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania, nastąpi 12 b. m., o godzinie 3½ po południu; na które stroskana Rodzina, Krewnych i Przyjacioł zaprasza.

Z dniem 23 Lutego (7 Marca) r. b., rozpoczyna się pobór podatków: 1) *W Kassie Dochodów Skarbowych*: Podymnego łącznie z szarwarkiem za ratę r. b., niemniej ofiary i kontygensu liwerunkowego. 2) *W Kassie Poborowej Pomocniczej*: Pierwszych rat brukowego i kanałowego za tenże rok, które to należności w ciągu miesiąca Marca r. b. niezawodnie do Kass winny być wniesione.

W dniu 28 Lutego b. r. o godzinie 1ej z południa, odbyło się w sali posiedzeń Zarządu Żeglugi Parowej, w obec zaproszonych posiadaczów Obligów 5% Spółki Żeglugi Parowej, pod prezydencją Stanisława Hr: *Zamoyskiego*, losowanie Obligów i zniszczenie wykupionych kuponów. Po sprawdzeniu przez obecnych wykupionych i wycofanych z obiegu kuponów od Obligów Żeglugi Parowej, za rok 1861, takowe zniszczone zostały przez spalenie. Poczem przystąpiono do losowania 9go z kolei Obligów 5% Serji 1ej a 6go z kolei Obligów 5% Serji 2ej, mających się wykupić i wycofać z obiegu w ciągu roku 1863, z funduszu na amortyzację za rok 1863 przeznaczonego, mianowicie: *a)* Obligów 5% Serji 1ej za rs. 18,750; *b)* Obligów 5% Serji 2ej za rs. 4,000; razem rs. 22,750. Że zaś w myśl Ustawy o Spółce Żeglugi Parowej, na poczet losować się mających Obligów, wykupiono już i wycofano z obiegu: *a)* Obligów 5% Serji 1ej po rs. 750 sztuk 16, za Nrami: 4, 33, 34, 177, 187, 188, 210, 214, 221, 222, 223, 251, 252, 258, 297, 319, za rs. 12,000; *b)* Obligów 5% Serji 2ej: 1) Po rs. 300 sztuk 10, za Nrami: 63, 65, 68, 78, 81, 83, 85, 87, 90, 92, za rs. 3,000; 2) Po rs. 200 sztuk 2 za Nrami: 85 i 119 za rs. 400; 3) Po rs. 150 sztuk 4 za Nrami: 81, 89,

92, 111, za rs. 600, rs. 4,000; razem rs. 16,000; pozostało więc jeszcze do wylosowania 9 Obligów Serji 1ej po rs. 750 za rs. 6,750. Po sprawdzeniu zatem wykupionych i wycofanych z obiegu wyżej wyszczególnionych Obligów, wylosowano Obligi Serji 1ej po rs. 750, mianowicie: Nra: 219, 184, 123, 295, 71, 287, 216, 173, 129, za które wypłata jak równie za kupony ubiegłe od Obligów Serji 1ej i 2ej, uskutecznia się w Biurze Żeglugi Parowej, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1245 lit: B, codziennie od godziny 10ej z rana do 2ej z południa, wyjąwszy Niedziele i dni świąteczne.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od W. K. rs. 1 dla b. ogrodnika *Wiśniewskiego* przy ulicy Pawiej, i rs. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów.*— Od L. K. rs. 5 dla niewidomego Felixa *Madru* pilarza, przy uli: Rybaki, w domu *Sitkiewicza.*

Złożone złp. 54 w Bractwie Śgo WINCENTEGO, od Stowarzyszenia Fornierzy, rozdane już zostały ubogim, według ich życzenia.

Zamiar napisania dzieła o pomnikach sigillograficznych w kraju naszym, który przedsiębrało kilku badaczów, nie przychodzi wcale do skutku, chociaż możemy poszczycić się licznemi zbiorami pieczęci Polskich. W Warszawie najbogatszy zbiór posiadają PP. Karol *Bayer* i Bolesław *Podczaszyński;* w Krakowie P. Teofil *Żebrowski*, a we Lwowie istnieje takiż zbiór pozostały po *Pawlikowskim.*

Piśmiennictwo ludowe i dla dzieci, pomnożyły trzy następujące dziełka wydane w roku bieżącym w Lesznie, nakładem E. *Günthera*: 1) *Józefat*, powieść dla ludu i dojrzalszej młodzieży, podług pism X. Krzysztofa *Schmida*, na polskie przełożona; 2) *Powiastki i wierszyki dla dobrych dzieci i ich przyjaciół;* zebrał i spisał Tworzymir z *Wielkopolski;* 3) *Złotniki* czyli *złota dolina*, powieść prawdziwa, podająca sposób robienia złota, nowe wydanie.

Na Lesznie pod Nrem 678, w domu W. *Masłowskiego*, mieszka Ludwika *Szadurska*, która prawdziwie zasługuje na współczucie szlachetnych i litościwych osób. Dobrze wychowana wdowa, do lepszego niegdyś była nawykła; obecnie ciężką złożona chorobą, pozbawiona jest z dwoma małoletniemi dziećmi, najpierwszych potrzeb życia. Gdy była zdrową, usilnie pracowała, aby nędzę odpędzić; dziś niczem położeniu swemu zaradzić nie może; chłodno i wilgotno w jej mieszkaniu, za które jest zadłużona, a widok nędznych dzieci, mógłby ją do rozpaczy przyprowadzić, gdyby nie ufność w BOGU, że natchnie szlachetne serca, które widząc w nędznym i cierpiącym bliźnim, samego ZBAWICIELA, chętnie ku niej z pomocą pospieszą, tem bardziej, że czas obecny rozpamiętywaniu Męki CHRYSTUSA JEZUSA poświęcony, a połączony z modlitwą i wypełnianiem uczynków chrześcjańskich, niewątpliwie zasług przysporzy. Złożono dla tejże nieszczęśliwej od M. i od F. rs. 1, który już jej doręczony został.

Bibljoteka Pisarzy Polskich, wydawana w Lipsku u *Brockhauza*, zawiera w nowo-wydanych tomach, 15tym, Pisma Michała *Czajkowskiego*, tom trzeci; a w 22gim, Poezje Lucjana *Siemieńskiego*. Tamże wyszedł *Piosennik Polski*, p. n. *Lutnia.*

Projektowana kassa groszowa, na Przedmieściu Pradze, założoną tamże została w domu Nr 403, przy ulicy Brukowej.

Wkrótce otwartą już zostanie Wystawa Wyrobów Stolarzy Warszawskich, urządzająca się w domu *Lubieńskich* przy ulicy Królewskiej.

Od wczoraj *Gazeta Warszawska* rozpoczęła w odcinku druk powieści Sir Edwarda *Bulwera*, z Angielskiego tłumaczonej, p. n. „Moja Powieść”.

Z Wiednia. — Jesteśmy tu pod szczególniejszemi wpływami atmosfer; cały Wiedeń kaszle i wyciera nosy, tak ciągle mamy czas ciepły i nagłe przejścia do wiosny. *Patti* zaś zachwyca i czaruje wszystkich. Ale chcecie może wiedzieć kto to jest ta *Patti.* Jest to jeden z najpiękniejszych kwiatków tegoczesnej muzykalnej Flory. *Patti* to dziewica obdarzona słowiczym głosem, który dźwięczy ci srebrzysto w przepełnionej od Publiczności sali opery, dźwięczy ci w Foyer, między Aktami, dźwięczy po wyjściu nawet z opery na ulice miasta, i nie prędzej ucichnie, aż dopóki pomiędzy tą czarodziejką, a rozdraźnioną srebrzystym jej śpiewem wyobraźnią twoją, nie zapadnie zasłona i wspomnień twoich z sali opery, nie przeniesie na pole giełdy, albo polityki. Cały Wiedeń kaszle a jednak usycha z niecierpliwości dostania się na nowo do sali opery i usłyszenia amerykańskiego słowika.

Wczorajszy śnieg, pokrył nam na dobre, tak ulice miasta, jak dachy, tak pola, jak ogrody i drzewa. Dziwnie też bardzo przy tej białej szacie wyglądały pączki na drzewach, które od niejakiego czasu ukazały się jakby wśród wiosny. Wiosna ta, tak zwana *kalendarzowa*, rozpoczyna się za dni kilkanaście, t. j. 20 b. m. Luty ją wprawdzie przyśpieszył swemi pięknemi i pogodnemi dniami, równającemi się kiedyniekiedy dniom letnim, ale Marzec musiał odrobić swoje i rozśnieżył się jak podczas zimy, z którą mówiąc nawiasem, nie widzieliśmy się nawet w tym roku. Dziś od rana mieliśmy znowu przymrozek.

Wiadomo. że długa jesień, albo łagodna zima, nie korzystnie na przyszły plon działają. Pomimo jednakże, iż w porze obecnej doznaliśmy aż obu razem tych wypadków, starzy jednak i doświadczeni rolnicy wróżą urodzaje.

Wiadomo jak bardzo podniosła się w ostatnich czasach hodowla owiec w kraju naszym, i jak liczne i wyborowe gatunki, zapełniły owczarnie polskie. Z tego powodu nie obojętne będą nie jednemu z Gospodarzy ziemskich słowa P. L. Mathis *Denkwitz*, uznawanego powszechnie za najzdolniejszego z gospodarzy Szlązkich, to jest:

„Owca *elektoralna* należy do przeszłości.
Negretti, jest owcą teraźniejszości.
Southdown, owcą przyszłości.”

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 3go Marca.*— Program przybycia i wjazdu Xiężniczki *Alexandry*, jest następujący: Jeśli J. K. Wysokość, szczęśliwie odbędzie podróż morską, wówczas przy ujściu Tamizy oczekiwać na nią ma liczna flota z największych statków pancernych złożona, i powitać przybywającą salwą działową. Przy wy-

lądowaniu w Gravesend okręty wstrzymają się od tego powitania, a natomiast salwy będą dawane z baterji lądowych, oraz doręczony adres. Z Gravesend Xiężniczka uda się koleją żelazną do Londynu, gdzie nie stanie wcześniej jak około 2ej godziny. Wtedy dopiero rozpocznie się wjazd przez miasto, śród odgłosu dzwonów i okrzyków ludności, a Xiężniczka za szczęśliwą poczytać się będzie mogła, jeśli przejedzie tę drogę w przeciągu półtorej godziny.

Londyn, 6 Marca.— Parostatek wiozący Xiężniczkę *Alexandrę* Duńską do Anglji, wpłynął dziś o północy na Tamizę.— Na odbytem dziś posiedzeniu Izby Niższej *Cobden* powstawał na zbyt wielkie wydatki na flotę tak ze strony teraźniejszego jak przeszłego ministerstwa, mimo których to wydatków rezultat osiągnięty nie został. (In: Bel:).

FRANCJA. *Paryż, 3go Marca.* — *Monitor* na zasadzie raportu Jenerała *Forey*, datowanego z Orizaba 25 Stycznia donosi, że ponieważ Puebla ma być najbliższym celem działań, przeto musiano opuścić linję Jalapy. Bezużytecznie tam stojące wojska będą mogły być użytemi korzystniej przeciw Puebla. Kilka małych potyczek miało miejsce, a najważniejsza 28 Grud:, w którym to dniu pomiędzy Jalapą i Puerste Nacional, trzy kompanje 62 pułku zaatakowały gerylasów i ubiły im 50 ludzi, a wielu raniły. Jenerałowie *Bazaine* i *Marquez*, opuścili Perote zostawiwszy tam załogę, i zamierzali 23 Stycznia, stanąć w Tepetitlan, celem zbliżenia się do Jenerała *Douay*, dążącego z San-Andres ku Nopacalucan. Materjał artyleryjski i inżenjerski, przybył z Vera-Cruz do Orizaba, a transporta ciągle idą dalej. Park oblężniczy i wszystkie baterje rezerwowe już wyprawiono. Prowiant przesyłany bywa bez zwłoki drogą ku Quecholac. Stan zdrowia jest zaspokajający; transport przybywa ciągle, i armja gotuje się do ruszenia naprzód.

Paryż, 4 Marca.— Niektóre dzienniki i korrespondencje z Paryża, powtarzają doniesienie o pogłosce, jakoby wyprawa francuzka miała być odwołaną z Mexyku. Opierają się one w tym przedmiocie na liście Jenerała *Forey*, który zupełnie zmienił swe zdanie. W liście pomienionym Jenerał *Forey* roztrząsa wszelkie szczegóły, dla wykazania trudności wyprawy. W Europie panuje także mylne wyobrażenie o politycznem położeniu kraju. Pomiędzy innemi, *Juarez*, którego osobistość zasługuje na szacunek, cieszy się daleko większą popularnością, aniżeli powszechnie sądzono. Słowem, Jenerał *Forey* radzi zawiązać układy z teraźniejszym rządem Mexykańskim, po którym spodziewać się można, że zgodzi się na honorowe wycofanie się Francuzów. Podług innych wiadomości, porozumienie to już nastąpiło (?) i Francuzi wrócą wkrótce, pozostawiając jedynie załogę w Vera-Cruz. Gdyby Cesarz rzeczywiście zgodził się na zaniechanie wyprawy, to przypisać należy jedynie ostatnim niepomyślnym wiadomościom z Mexyku. Podobno także w Tuilerjach nie są zadowoleni z Jenerała *Forey*, i myślą go zastąpić przez Marszałka *Niel*. (In: Bel).

GRECJA. *Ateny 28go Lutego.*— Krąży wieść, że odkryto spisek na korzyść dynastji bawarskiej. Konsul bawarski *Bernan* i inne osoby, zostały aresztowane.— W Messenji i Lakonji, czynione są przygotowania do powstania.— Telegram z Korfu datowany 3 Marca donosi, że Lord-Nadkomisarz, wzbronił meetingu na korzyść Unji z Grecją. (St: An:).

HISZPANJA. *Madryt, 5 Marca.*— Głoszą, iż otwarcie Kortezów zostało odroczone do d. 1 Kwietnia, gdyż ministerstwo pragnie poczynić zmiany w budżecie projektowanym przez Gabinet poprzedni. (Nord).

PRUSY. *Berlin, dnia 6go Marca.*— Stronnictwo postępowe naradzało się wczoraj nad kwestją militarną. Żadnej uchwały nie powzięto, gdyż jutro mają nastąpić dalsze obrady. Prawdopodobnie jutro odbędzie się posiedzenie Komissji wojskowej, na którem wniesioną będzie poprawka *Hoverbecka*. Podług późniejszych doniesień, tak w stronnictwie postępowem jak i w Komissji budżetowej, objawia się życzenie załatwienia projektu militarnego przed etatem wojennym, i dla tego Komissja wstrzymała dalsze narady.— (Ind: Belge).

WŁOCHY *Rzym, 5 Marca.*— Papież odmówił Kardynałowi *Antonelli*, żądanej przezeń dymisji. (Nord).

Ostatnie Wiadomości.

Xiężniczka *Alexandra* Duńska, wylądowała 7 b. m. w Anglji w Gravesent i przyjętą została z honorami Królewskiemi. Orszak składający się z 12 powozów, przyjęty był przez lud z zapałem. Xiężniczka wygląda bardzo dobrze. Pogoda sprzyjała uroczystości.— Późniejsza depesza z 8go zawiadamia, że wjazd Xiężniczki *Alexandry* do Londynu, odbył się bez żadnego wypadku. Widok był przepyszny. — Lordowie *Palmerston* i *Russel*, udać się mieli tegoż dnia do Windsoru i zabawić tam do Wtorku.

Z Bukarestu donoszą, że 5go b. m. deputacja Izby tamecznej, przedstawiła Xięciu *Kuza* adres. Xiążę przyjął takowy, niechcąc jednak słuchać jego odczytania. Wielu z deputowanych wybranych losem do udziału w deputacji, usunęli się przez swą nieobecność od solidarności wynikającej dla nich z przedstawienia pomienionego dokumentu Naczelnikowi Państwa.

Podług telegramu z Raguzy z d. 6 b. m., muzułmanie z Kolasina napadli na wieś Chrześcjańską Bielopole, wymordowali mieszkańców i uprowadzili trzody. Chrześcjanie rozproszyli się i schronili w pobliskich górach.— Pogłoski, jakoby w łonie nowego gabinetu hiszpańskiego wybuchnęło przesilenie, są bezzasadne.— Korrespondencje z Stanów Zjednoczonych, datowane 21 Lutego stwierdzają, że w Richmond równie jak w Washingtonie nie są usposobieni do rozpoczęcia układów o pokój obok dalszego prowadzenia działań wojennych, jak tego życzono w propozycjach pośrednictwa rządu francuzkiego. (St: Anz:).

Rozmaitości.— Pewien młody Niemiec celem zrobienia majątku, udał się do Ameryki. Przybywszy do Nowego-Yorku, oglądał się, czy nie ma kogo, coby mu odniósł kuferek, aczkolwiek nie był on wcale wielkim i ciężkim. Opodal stał jakiś mężczyzna, na którego zawołał *Miller* (tak się zwał ów podróżny), czyliby mu nie chciał ponieść kuferka do najbliższego hotelu. Nieznajomy skinął głową, wziął kuferek na ramię, i udał się z podróżnym. Przybywszy na miejsce, odnosiciel zażądał za przeniesienie kuferka 8 dolarow. *Millerowi* aż pot kroplisty wystąpił na czoło,

ale cóż robić, prawo w Ameryce takie, że gdy się wprzód nie ugodzi, wówczas trzeba tyle zapłacić robotnikowi lub komukolwiek, ile żąda. Wkrótce potem zaproszono *Millera* na obiad, do znakomitego jakiegoś obywatela. Lecz jakże się tenże zadziwił, gdy w owym obywatelu poznał mężczyznę, który mu kuferek zanosił do hotelu. Ten wziął *Millera* na stronę i rzekł do niego: Jestem od lat kilkunastu w Ameryce. Pracą i oszczędnością dorobiłem się znacznego majątku, alem rąk nie żałował. Moja nieco zroszona i zakurzona suknia, złudziła cię, żeś mnie wziął za posługacza. Poznałem w tobie ziomka, i dla tego obudziłeś moje zajęcie. Zażądałeś, abym twój kuferek ci przeniósł, a mogłeś to sam uczynić, bo w Ameryce potrzeba usłużyć samemu sobie, i postanowiłem dać ci zbawienną nauczkę. W Ameryce, mój kochany rodaku, pańskość nie popłaca, a lenistwo głód sprowadza. Przyjmij udzieloną naukę i korzystaj z niej. A teraz proszę do stołu, do którego nie mógłbym cię dzisiaj zaprosić, gdybym nie był pracował i oszczędzał. Pod serwetą znalazł *Miller* zawinięte w papier owe ośm dolarów, dane za przeniesienie kuferka. W Ameryce nie wstydzi się najbogatszy kupiec składać paki towaru, a niejeden też, co zamiatał ulice, stał się miljonowym bogaczem. — Rzeczpospolita Andorre'a, położona w górach Pirenejskich, istnieje od czasów *Karola Wielkiego*, ma 6,000 mieszkańców, a stolicą jest miasteczko Andorre-la-Vicille. — W Lyonie skończyła życie samica struś; w jej żołądku znaleziono, obok żywności, ze dwa kilogramy kamyków (blizko 5 funtów), które pomagają do strawności i zawsze się znajdują w organach trawienia strusiów. Prócz tego rozmaite przedmioty błyszczące, mniej więcej strawione, stosownie do czasu, przez jaki zostawały w wnętrznościach, to jest: 3 fajki, nóż z trzonkiem miedzianym, 25 guzików miedzianych, sztukę pół-frankową, 32 centymów, na niektórych znikł stempel; 50 miedziaków, przeistoczonych w blaszki trójkątne; szczątki łańcuszków od zegarka; różne przedmioty z kruszcu nie do poznania, 6 całych wielkich orzechów i część drutu żelaznego.

DONIESIENIA.

Dnia 9go Marca, wychodząc z domu przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, na ulicę Czystą, zgubiono **Broszę** złotą z emalją szafirową, na emalji była gałązka złota. Sumienny znalazca raczy zwrócić takową do domu pod Ner 407 na ulicę Krakowskie-Przedmieście, do Restauracji, za przyzwoitą nagrodą, do P. Pieniążek.



ŚLEDZI świeżych w najlepszym gatunku, w baryłkach, po sztuk 15, 30, 60, oraz transport **MASŁA** świeżego bez soli, nadszedł dzisiaj do Handlu **J. Stoczkiewicza** przy ulicy Miodowej.

KANTOR GUWERNANTEK i GUWERNERÓW w Hotelu Drezdeńskim przy ulicy Długiej pod Nr 556a. — **Artystka** która Zagranicą dawała koncerta muzyki i śpiewu, może udzielać Lekcje na godziny. Są także do ulokowania **Guwernantki i Guwernerowie**, Francuzki Paryżanki i Szwajcarki, z wyższem wykształceniem w naukach i muzyce; oraz **Bony** Francuzki i Niemki.

Osoba posiadająca języki, polski, francuzki i niemiecki, życzy sobie udzielać Lekcji na godziny, za miesięczne wynagrodzenie, lub poszukuje stałego pomieszczenia się jako Guwernantka: może także udzielać i muzyki. Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w domu XX. Karmelitów Nr 42 nowy, gdzie Skład Szkła, na 3cim piętrze, drzwi wprost wschodów.

Uczeń klassy 5ej, życzyłby udzielać korrepetycje Uczniom klassy 1ej, 2ej lub 3ej. Wiadomość przy ulicy Wierzbowej, w domu P. Józefowiczowej, w Fabryce Wód Mineralnych i Sodowej P. Przemyskiego.

Apteka J. Różyckiego, na Pradze,

posiada znany i powszechnie zachwalony **Syrop** piersiowy, używany z najlepszym skutkiem od kaszlu, kataru, zaflegmienia, kokluszu i t. p. słabości piersiowych; **Syrop** ten używa się sam, lub też z ziołami stosownie do tego przygotowanemi, podług przepisu w dwóch językach dołączonego. Środek ten jako prezerwatywa, w małej ilości używany, dzielnie ochrania od mogących zdarzyć się w skutek zmiany powietrza, przeziębienia, różnych cierpień piersiowych, u osób mianowicie słabowitych.

Pigułki z roślin, P. Cauvin, w pudełkach większych i mniejszych.

Szprycowanie i **Pigułki** z rośliny Matico.

Papier Wlinsi.

Fosfat żelaza Doktora Leras.

Tran świeży z Bergen i wszelkie inne w użycie weszłe środki lekarskie.

Przytem mam honor nadmienić, że Apteka moja jest w możności PP. handlującym napojami gazowemi, mianowicie: Wodą Sodową w butelkach i Syfonach, Selcerską, Limonadą i t. p. w większej ilości na raz biorącym, dostarczać po cenie praktykowanej w innych Fabrykach tego rodzaju. Zamówienia z prowincji na powyższe artykuły przyjmuje adressowane franco, lub też nadsełane przez okazję do mej Apteki. — **Różycki.**

Uwiadomienie

KANTORU ZLECEŃ

Wszelkich Interesów Obywateli Ziemskich i Miast,

przy ulicy Bialańskiej Nr 605, naprzeciw Hotelu Lipskiego.

Dla własnych interesów opuszczam Warszawę, a chociaż Kantoru zupełnie nie zwijam, lecz żadnych Zleceń odtąd nie przyjmuję. W czasie nieobecności nie upoważniłem nikogo do zajmowania się Interasami pod moją firmą. Załatwiwszy zaś zobowiązania bezpośrednie, a nie przyjmując nigdy żadnych zaliczeń, nie nadużyłem tem samem niczyjego zaufania. Tem śmielej przeto za powrotem o rozpoczętych czynnościach w Kantorze moim przez pisma publiczne zawiadomię. Zlecenia poruczone mi, a jeszcze nie załatwione, odstąpiłem Wmu Piętka, w Warszawie przy ulicy Wiejskiej pod Nr 1733 zamieszkałemu, do którego Interesanci raczą się zgłaszać od 3ciej godziny do 6ej po południu. — **M. J. Bielski.**

Młoda Osoba, niedawno z Francji przybyła, dobrze ukształcona z wybornym czysto Francuzkim akcentem, życzy sobie miejsca za **Guwernantkę** do dzieci w Warszawie. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

Do Magazynu *Leonarda*, przy ulicy Krak:-Przedm:, potrzebny jest **UCZEŃ**, w wieku lat 15tu do 16tu, który ukończył klass kilka.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe ciepła st: 1. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 8. (Przyb:).

Teatr Wielki. Dziś, *Doktor z musu.—Indjana i Charlemagne.*

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 56.

Wtorek.— Dnia 10go Marca.— Rok 1863.

Przyjechali do Warszawy. Malinowski Michał Ob: z Duchnowa nr 2668; Szczuka Artur Ob: z Nowegodworu nr 414; Wilczyński Ant: Ob: z Niegowa nr 2673.

Wyjechali: Czarnowscy Alex: i Kaz: Ob: do Krakowa; Siemieński Jacek Ob: do Zagórza; Sierakowski Wacław Ob: do Chełmicy.

Przyjechali koleją żelazną: Giloux Kurjer Gabinetu Francuzkiego z Paryża nr 414; Leska Karolina Obyw: z Berlina nr 2165.

Wyjechali koleją żelazną: Orłowski Oktawian Ob: do Lwowa; Sokołowski Marjan Ob: do Paryża; Wolmer Ign: Ob: do Berlina.

DONIESIENIA.

1) Są osoby do umieszczenia zaraz lub od kwartału, na **Rządców dóbr, Ekonomów, Pisarzy, Rządców domu, Nauczycieli, Bony, Gospodynie, Osoby** do towarzystwa i **Sługi** rozmaitego rodzaju. — 2) Są w rozmaitych miejscach **Pokoje kawalerskie** z Meblami do najęcia. — 3) Są rozmaite **Kamienice** w pryncypalnych ulicach do sprzedania, pod korzystnemi warunkami.—4) Potrzebny **Administrator** tartaku parowego, z pensją odpowiednią, ale kaucja Złp. 10,000 w gotówce jest wymagana. — 5) Potrzebny **Pisarz** tu w Warszawie, który będzie miał powierzone pewne kwoty pieniężne, zatem kaucja Złp. 1,000 w gotówce jest wymagana. — 6) **Summa** Złp. 40,000 jest do umieszczenia na hypotekę kamienicy, na 7 od sta.— Informacja w Kantorze Rozbickiego, przy ulicy Bednarskiej Nrer 2674.

W Fabryce Fortepjanów J. HOFER et Comp:,

przy ulicy Krakow:-Przedmieście Nr 391, w domu PP. Wizytek, wprost Saskiego Placu, **znajdują się** różne **FORTEPJANY**, wykończone podług najnowszej metody, z któremi taż Fabryka poleca się.— Tamże znajdują się używane **FORTEPJANY** po bardzo nizkiej cenie.

Zarząd Naczelnika Inżenierów w Królestwie Polskiem.

Podaje do wiadomości, iż w Biurze Zarządu, odbędzie się w dniu 5 (17) Marca r. b. przetarg, na wszelkie dekarskie, cynkowe i blaszane roboty, jak również konserwacje cynkowych dachów w twierdzach i zabudowaniach wojskowych w Królestwie Polskiem i w m. Warszawie z Cytadellą.— Vadjum do licytacji 4,200 Rs., do której będą przyjęci tylko wykwalifikowani majstrowie.

Członek Zarządu, Radca Kollegjalny, **K. Grodzki.**
Assesor Kollegjalny, **F. Woszczyński.**

CZTERY KONIE,

własnego chowu, POWOZOWE, oraz **KOCZ-KARETA**, są do sprzedania. Wiadomość w Hotelu Saskim, u Stangreta Marcina.

Cztery Pokoje i Kuchnia, z dwoma wchodami, na 2m piętrze od frontu, za Złp: 900 rocznie. — Dwa Pokoje z Kuchnią, na 2m piętrze od frontu, za Złp. 500 rocznie, i kilka mniejszych Lokali, są do najęcia od 1go Kwietnia r. b., przy ulicy Browarnej Nr 2745 B; tamże z powodu zwinięcia Sklepu Mydlarskiego, jest do sprzedania całe onego urządzenie.

Dwa Pokoje przy familji, są do wynajęcia od Wielkiej-Nocy. Wiadomość w Cukierni na rogu ulicy Miodowej i Senatorskiej.

W dniu 7 Marca r. b., w czasie bytności w Kościele XX. Kapucynów, lub w przejściu ulicą Miodową, Nowiniarską i Bonifraterską, zgubiono **Złp. dwieście kilkanaście**, wraz z Rewersem dla Strusińskiej na Złp. 500, przez L. Wysocką i Ferdynanda Chełmickiego wystawionym, różne rachunki z Domu Zleceń z Włocławka, wszystko obwinięte w papier. Łaskawy znalazca raczy zwrócić takowe do rąk Wgo Kruszewskiego, Urzędnika w Biurze Kontrolli Skarbowej, w Gmachu Rządu Gubernjalnego w Warszawie, lub do mieszkania tegoż, przy ulicy Bonifraterskiej pod Nr 2162, za wynagrodzeniem, jeżeli takowego wymagać będzie.

Herbaty i Kawy

w różnych cenach i gatunkach, nadszedł świeży Transport do Składu Nasion i Cukru Dra Betzhold, przy ulicy Senatorskiej, obok Resursy. W tymże Składzie dostać można: **CUKRU** na głowy i funty. **MUSZTARDY** Francuzkiej, Angielskiej i Sareptańskiej. **OCTU** Winnego i Estragonowego, **DROŻDŻY** funtowych **ŚWIEC** Stearynowych, po cenie zniżonej, z Fabryki W. Saenger. **PROSZKU Perskiego** na wygubienie robactwa i **WORKÓW** bez szwu na zboże.

Jest do sprzedania z wolnej ręki **Wieś** Kościelna Parafjalna Jeruzal, odległa o jedną milę od Radziwiłłowa, Stacji Kolei Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, powierzchni 27 włók, oczynszowana przed ukazem 1847 r., posiada wyborowe łąki, drzewo budulcowe i opałowe, mlewo bezpłatne, dostateczną robociznę, wodę bieżącą i inne dogodności rolniczo-gospodarskie, mappa pomiarowa ukończona. Osoby mające chęć nabycia, zgłosić się raczą do Właściciela tychże dóbr, P. Pietraszkiewicza, mieszkającego w Warszawie przy ulicy Wiejskiej, dom Hr: Augusta Zamoyskiego pod Nrem 1726 lit: A, lub też do Właściciela dóbr Dolecko, tuż przy Jeruzalu położonych.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania **Meble**, w domu Nr 1588, naprzeciwko Alexandryjskiego Kościoła, w mieszkaniu, które okaże Stróż.

Jest do wynajęcia od 1go Kwietnia r. b., przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nr 1599 lit: C,

Lokal na 1m piętrze od frontu,

składający się z trzech Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, suchy i ciepły, podwórze duże i czysto utrzymane, w spokojnem miejscu, do tego Piwnica, Komórka na drzewo, Pralnia i Góra wspólne; wiadomość u Właściciela.
Cena roczna Złp. 1,300.

Jest do sprzedania cztery włóki **LASU** Sosnowego, o wiorstę jedną od Pilicy położonego. Wiadomość w Cukierni w mieście Grójcu, na trakcie Krakowskim.

Nagrody Rs. 25. — Na drodze bitej pomiędzy Warszawą a Grójcem, skradziono parę **KONI** gniadych, mierzynów, z uprzężą, z tych jeden ma białe pęciny, oba miały podcięte grzywy i po lat 6 wieku. Ktoby o takowych powziął wiadomość, zechce dać znać za powyższą nagrodą do Wójta Gminy m. Biała przez Rawę, lub w Warszawie przy ulicy Chmielnej Nr 1260 w domu Smolikowskiego, gdzie Stróż Wojciech wskaże.

Są do sprzedania z wolnej ręki, na prowincji, dwie **CUKIERNIE** z wszelkiemi rekwizytami i meblami do Cukierni należącemi, z zapasem konfitur i t. p.; cena przystępna. Bliższą wiadomość o warunkach powziąść można w Cukierni Kaplazzi i Spółka, przy rogu ulic Senatorskiej i Miodowej.

Kantor Stręczeń Służących Ludwika Jasińskiego, w Warszawie, pod Nr 804 przy ulicy Orlej, gdzie Kontrola Główna, uwiadamia kogo to interesować może, iż do Kantoru tego zgłaszają się: Lokaje, Kamerdynerzy, Markiery, Stangreci, Garsoni, Stróże, Parobcy, niemniej Kucharki, Młodsze, do wszystkiego, Sklepowe do różnych handlów, Bony, Gospodynie, Praczki, Pomywaczki. Uprasza się zatem WW. Państwa o wczesne zapisywanie się, a Kantor będzie obowiązany dostarczyć z dobremi świadectwami.

Do Składu
STANISŁAWA BAUMANN,
w Warszawie,
przy ulicy Elektoralnej, Nr 795, nadszedł:

a) CEMENTU Angielskiego Portlandskiego Robinsa et Comp:.
b) CEGŁY Ognio-Trwałej Angielskiej Cowena.
c) WĘGLI Kamiennych Angielskich Kowalskich.
d) STALI Resorowej Angielskiej.
e) TEKTURY Kamiennej do pokrywania dachów.
f) GLINKI Ognio-Trwałej Angielskiej.

Jest do odstąpienia od Śgo Jana r. b., na lat 4, **Dzierżawa** Dóbr Jawór, z Gorzelnią i znaczną Propinacją, w Gubernji Radomskiej Okręgu Soleckim, o 4 mile od M. Radomia położona, z kaucją Rs. 2,000 i nabyciem Apparatu Gorzelanago będącego własnością dzierżawcy, za summę Rs. 3,300 rocznie, która to Dzierżawa czyni czystego dochodu Rs. 2,500. Wysiewa się oziminy korcy 300; nadto wszelkie Inwentarze i Porządki Gospodarskie na miejscu oddzielnie nabyć można. Bliższa wiadomość w Warszawie w domu na rogu ulicy Długiej i Freta, u Właściciela tegoż domu, lub we wsi Łukowko o milę od M. Opatowa, w dziedzińcu tejże wsi.

Do wynajęcia w każdym czasie **Pokój Kawalerski,** z osobnym wejściem w razie potrzeby, z usługą i opałem przy ulicy Nowy-Świat, w domu Foxal zwanym, na drugiem piętrze od frontu. Wiadomość na 1m piętrze.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania garnitur **Mebli** mahoniowych, składających się: z Kanapy, 6ciu Krzeseł, 2ch Foteli adamaszkiem krytych, Stołu przed Kanapę, Stolika do kart i Komody; 2 Fotele skórą Amerykańską kryte, dwa Łóżka jesionowe, Stół jesionowy z klapami i Zegar Regulator. Wiadomość przy ulicy Zakroczymskiej, w domu pod Nr 1855/6, wszedłszy w bramę na lewe wschody, na 2gie piętro.

Mieszkanie umeblowane, złożone z 3ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, do wynajęcia od Wielkiej Nocy, miesięcznie lub kwartalnie. Wiadomość przy ulicy Bielańskiej Nr 610 na 2em piętrze od frontu.



Dwa **Fortepjany,** w dobrym stanie, za bardzo przystępną cenę, są do sprzedania. Wiadomość w Składzie Materjałów Piśmiennych K. Wojczyńskiego, przy ulicy Wierzbowej Nr 614 B.

KAROL MALCZ,

Ma zaszczyt donieść szanownej Publiczności, iż w skutek mającego nastąpić rozszerzenia ulicy wązkie Krakowskie-Przedmieście, cały zakład swój WYROBÓW srebrnych i złotniczych, dotąd wprost Poczty istniejący, przeniesie czasowo, a mianowicie z początkiem Kwietnia, do domu Wgo *Emmel* Nro 1350 przy ulicy Mazowieckiej, obok gmachu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ!

Dla nieprzewidzianych okoliczności ogłoszona w przeszłym miesiącu, unikając publicznej licytacji, Sprzedaż Towarów Cennikiem niżej objętych, nie przyszła do skutku, a mianowicie z przyczyny przeszkód transportu dotyczących.

Od wczoraj więc zaczynając, niżej wymienione Towary o połowę ceny sprzedawane będą. Towary można zalecić Szanownej Publiczności tak co do ceny przystępnej, jak i co do najlepszego tychże gatunku. Spodziewać się należy, że Szan: Publiczność sposobności tej nie zaniedba i Skład Towarów odwiedzić zechce, w którym znajduje się:

500 sztuk cienkiego Batystowego **Płótna**, na 14 Koszul, czysto-lnianego, po Rs. 20, 22, 24 do 40 za sztukę.

400 sztuk czystego **Płótna** na Prześcieradła i Gatki, od Rs. 9 do 15.

1,000 Tuzinów **Chustek** z Płótna Irlandzkiego, od Rs. 1 Kop. 90 do Rs. 5.

Bielizna Stołowa Saska czysto-lniana, na 6 osób, od Rs. 5 Kop. 50 do Rs. 8.

Takaż na 12 osób, od Rs. 12 do 20 za sztukę.

Ręczniki z nici kręconych, Tuzin od Rs 6 do 12.

150 Tuzinów **Pończoch**, po Rs. 2, 2½, 3 do Rs. 8 za Tuzin.

Obrusy osobne, na osób 6, od Rs. 2 do 8.

Także są do sprzedania **Czapki** po Rs. 1.

Cygarniczki z prawdziwej piany morskiej, z osadką bursztynową, po Kop: 25 za sztukę.

Cygarniczki w futerale od Kop. 80 do Rs. 1 za sztukę.
„ z figurami, od Rs. 1 K. 50 do Rs. 20 „
„ z oprawą srebrną, po Rs. 5, 5½ do 10 za szt:.

Biorący Towaru za Rs. 25 otrzymają bezpłatnie gustowny upominek.

Miejsce sprzedaży na Krakowskiem-Przedmieściu, naprzeciwko Hotelu Europejskiego, Nr dawny 389, gdzie Zakład Fotograficzny Bajera.

LOKAL na PROCEDER lub FABRYKĘ, złożony ze Sklepu, Sali o 3ch oknach, dwóch Pokoi, Kuchni, Przedpokoju, dwóch Piwnic i Drwalni, pod Nr 1548, przy rogu ulic Chmielnej i Sosnowej, w ósmym domu za Komorą Składową, i w najbliższym punkcie Fabryki Kolei Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, od 1go Kwietnia r. b., za cenę rsr. 285 rocznie, w ratach miesięcznych wypłacalną, do wynajęcia. Wiadomość powziąść można na miejscu w Bawarji, lub u Właściciela tegoż domu, na 1szem piętrze od frontu.



Od 1go Kwietnia r. b. do wynajęcia pod Nr 701bd przy ulicy Leszno, czwarty dom za Konsumcją: **Cztery POKOJE** z Balkonem, Kuchnią Angielską i Spiżarnią, na 1m piętrze od frontu. — **Dwa LOKALE**, każdy po Dwa Pokoje, na dole; oraz **Dwa POKOIKI** pojedyncze, z Kominkami, na 2m piętrze; oraz Dwie **Stajnie** i **Wozownie**. — Wiadomość u Rządcy w tymże domu.



Jest do sprzedania Garnitur **MEBLI** mahoniowych, fasonu nowego, składający się z Kanapy, Stołu przed takową, 2 Foteli, 6 Krzeseł, Komody, Stolika do kart i 4ch Napoleonek, urzędownie odrobionych, za Rs. 180. Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej Nr 1020, na 2m piętrze ze schodów na prawo, można widzieć każdodziennie od godziny 8mej do 11tej przed południem.



Dnia 6go b. m., zginął **Pies** rassy Neufundlandskiej, biały, z czarnemi łatami. Kto go odprowadzi pod 411, do Ogrodu Mejsera, otrzyma stosowną nagrodę.

MAGAZYN STROJÓW

I

OKRYĆ DAMSKICH,

OTRZYMAŁ:

Okrycia, Paletoty, Kaftaniki, Bluzki, Chustki, Szale Kaszmirowe, **Mantyle** Pudesua, oraz **Burnusy** wiosenne, także **Kołnierze, Woalki, Fąszony, Baruzy, Wolanty** do Chustek, prawdziwe gipiurowe; przytem **Kapelusze** okrągłe w różnych fasonach, **Pióra** Czarne i Białe, **Kwiaty** Czarne i Białe; wszystko to po Cenach bardzo umiarkowanych, jak dawniej tak i teraz dołożę wszelkich starań, ażeby moi szanowni Goście byli zadowoleni.

PAULINA PASZKOWSKA, w Hotelu Polskim, ulica Długa.

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej.

Na mocy reskryptu Komissji Rządowej Przychodów i Skarbu, z dnia 31 Stycznia (12 Lutego) r. b. Nr 57,833, podaje do wiadomości publicznej, że pod dniem 12 (24) Marca r. b., o godzinie 11ej z rana, odbędzie się w Biurze Dyrekcji Mennicy przy ulicy Bielańskiej, pod Nr 607, licytacja in minus przez złożenie opieczętowanych deklaracji, na przedsiębierstwo wywózki śmieci, śniegów i lodów, z dziedzińców Mennicznych, według warunków, które z wyjątkiem dni świątecznych, każdodziennie w Biurze Dyrekcji Mennicy przejrzane być mogą. Za praetium fisci do licytacji naznacza się summa rs. 90, a vadium rs. 20 wynosi.

Wzór do Deklaracji.

W skutek ogłoszenia Dyrekcji Mennicy, z dnia 20 Lutego (4 Marca) r. b. w pismach publicznych zamieszczonego, podaje niniejszą deklaracją, jako podejmuje się przedsiębierstwa wywózki śmieci, śniegów i lodów, z dziedzińców Mennicznych za summę rs. NN. wyraźniej rubli ....., poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi określonym. Vadium w ilości rs. 20 (wypisać literami) załączam. Stałe zamieszkanie moje jest w Warszawie, pod Nr .... przy ulicy NN.

W Warszawie dnia .... mca .... 1863 roku.

(podpisać Imie i Nazwisko.)

Dyrektor, **Wołowski.**

Sekretarz, **Niewiadomski.**



Z powodu nagłego wyjazdu, sprzedaje się za znacznie zniżoną cenę **FORTEPJAN** fabryki Buchholtza. Widzieć go można w każdym czasie w Ujazdowskim Wojskowym Szpitalu u Komisarza Czarnockiego.

Osoba w średnim wieku, posiadająca gruntownie języki polski i niemiecki, wszelkie roboty damskie, oraz muzykę, pragnie udzielać lekcje trzy godzin dziennie, za jeden oddzielny Pokoik. Wiadomość w Biurze Guwernantek P. Zwolińskiej przy ulicy Podwal Nr 524, gdzie Fabryka Dzwonów.



Garnitur **Mebli**, z najświeższego fasonu, składa się: z Kanapy, 6 Krzeseł, 2 Foteli, robotą kozetową, wełnianym adamaszkiem kryty, Stół przed Kanapę; oraz dwa Łóżka Angielskie, to wszystko z drzewa mahoniowego i od dobrego Majstra; bardzo mało używane i za nader przystępną cenę jest do sprzedania przy ulicy Brzozowej na Zielonej Górze Nr 218. Wiadomość u Gospodarza Domu.

OSTRZEŻENIE.

Dziewiąty rok już upływa jak prowadzę zawód Traktjerniczy w Mieście Warszawie pod godłem Papugi, a zawsze przy ulicy Piwnej, najprzód pod Nr 114, a obecnie pod Nr 116. Przed niejakim czasem na tejże ulicy pod Nr 92, po Opolskim, pojawiła się Traktjernia z tymże samym znakiem Papugi, która stara się nadużywać mego imienia; u mnie na obiady i porcje są ceny stałe, biletów abonamentowych używam czarnych z napisem białym. Doświadczenie przekonało, że kilkakrotnie jedzenia nie odemnie brane, zapewne przez Osoby nieświadome, przez konsumentów mnie były narzucane. Prostując te zniesławienie zawiadomić mam zaszczyt Szanowną Publiczność, że od ustalonego systemu w mej Traktjerni nigdy nie odstępowałam i nie odstąpię, a dostrzeżone nadużycie pod moją firmą, środkami na drodze legalnej karnej dochodzić nie zaniedbam. W Warszawie d. 16 Lutego 1863 r.

Felixa Swiszczakowska.

Majątek Ziemski do sprzedania,

23 włóki, w tem 5 włók lasu, gleba ziemi w ¾ pszenna, zabudowania w części murowane, z inwentarzem żywym i martwym, o 4 godzin jazdy z Warszawy, mile od kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. Bliższą wiadomość wskażą w Poste-restante.

We Wsi Służewie, pod Willanowem, jest do sprzedania znaczna Partja **KAPUSTY** kwaszonej białej i kilkaset Korcy **KARTOFLI**, u Jakóba Piotrowskiego.

SKŁAD HERBATY CHIŃSKIEJ,

do Handlu mego przy rogu ulicy Rymarskiej i Tłomackie, pod znakiem dobitniejszego szyldu Parasolki Czerwonej, pomiędzy Cukiernią, Kantorem Loterji a Handlem Wędlin, nadszedł świeży transport **Herbaty Chińskiej**, którą sprzedaję po cenach następujących:

Nr 1	Herbata czarna	Familijna funt zł: 5,
Nr 2	„ „	grubego liścia funt zł: 5 gr: 15;
Nr 3	„ „	z przyjemym zapachem funt zł: 7 gr: 15;
Nr 4	„ „	lepszego gatunku „ „ zł: 8;
Nr 5	„ „	aromatyczna „ „ zł: 9;
Nr 6	„ „	z kwiatem wyborowa mocna funt zł: 12;
Nr 7	„ „	z kwiatem wyborowa delikatna funt zł: 13 gr: 10;
Nr 8	„ „	Liańsińska najlepsza tak zwana Cesarska Herba funt zł: 16 gr: 20.

Biorącym na miejscu na raz jeden 8 funtów, dodaje się funt dziewiąty bezpłatnie, wyjąwszy do Nr 1 i 2go; Osoby na prowincji raczą listy i pieniądze franco przesyłać; żądaną ilość Herbaty również franco przesyłaną będzie, tak do Królestwa Polskiego, jako też do Cesarstwa Rossyjskiego, oprócz Nr 1 i 2go. — **M. Niski.**

Wystawiony przez Dom Zleceń Rolników Kaliskich **OBLIG**, na złożoną w jego Kassie pod dniem 31 Stycznia 1862 r., przez Czesława *Gościmskiego summę złotych polskich 60,000, zaginął.*— Po dopełnieniu przez prawego właściciela stosownych zastrzeżeń, nikt inny z Obligu tego korzystać nie może. O czem podając do publicznej wiadomości, uprasza się Znalazcę o zwrócenie Obligu do Domu Zleceń w Kaliszu.

Do wynajęcia z d. 1 Kwietnia r. b.

w domu St: Lesser, przy ulicy Miodowej Nr 490/1.

Sklep frontowy, obecnie na sprzedaż haftów damskich zajęty.

Lokal na parterze, w bliskości frontu domu położony, składający się z 4ch Pokoi, z Kuchnią, Spiżarnią i innemi dogodnościami.

Lokal na parterze, składający się z 3ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Spiżarni i Pokoiku dla Sługi, z innemi dogodnościami.

Spichrz na Skład Towarów służyć mogący.

Stajnia na 4 Konie, oraz trzy **Wozownie**.

Wiadomość u Rządcy domu, lub w Kantorze Właściciela domu.

Dnia 23 Stycznia r. b. w przejeździe z miasta Kocka do Lublina, skradziono **List Zastawny** III Okresu L. **C.** Nr 36,782 z 12 kuponami na rs. 150. Ostrzega się, ażeby nikt takowego nie nabywał, gdyż prawne ostrzeżenie już uczynione gdzie należy. Ktoby o takowem powziął jakąkolwiek wiadomość, raczy uwiadomić Franciszka Kozakiewicz Kamerdynera w pałacu w mieście Kocku, za nagrodą.

Mając sobie za obowiązek donieść Sz: Publiczności, iż trudnię się specjalnie **Operowaniem Odcisków** czyli **Nagniotków**, jak niemniej leczeniem wrośniętych Paznokci, bez użycia ostrych narzędzi lub wyrywania onychże, unikając wszelkich bolesnych operacji, a to podług własnego sposobu, a w ciągu mojej praktyki dawszy dowody nie omylnego skutku, zasłużyłem na zupełne zaufanie Publiczności, polegam na tejże opinji w zupełności. Również przepraszam Osoby które po kilkanaście razy nie zastały mnie w domu, żądając mojej usługi naraziły się na fatygę, iż odtąd postanowiłem nikogo nie narazić i w godzinach właściwych można mnie zastać, t. j. od godziny 12ej z południa do 4ej. Zaś z dniem 8ym Kwietnia r. b. urządzony zostanie Salonik do tejże operacji.— Mieszkam przy ulicy Krak:-Przedm:, w domu PP. Wizytek Nr 391 (32).— Starszy Felczer, **Max: Bogusławski.**

Ktoby miał do sprzedania z wolnej ręki **MANEŻ** Żelazny o jednym koniu i **KOCIOŁEK** Parowy od 2ch do 3ch łokci długości a szerokości od 3ch ćwierci do łokcia, raczy dać znać pod Nr 1528 przy ulicy Chmielnej, do Rządcy domu, o godzinie 12ej w południe.

Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż do mojego **Handlu Masła** w Gościnnym Dworze, w Sklepie pod Nr **111**, pod znakiem Kolei, nadszedł

świeży transport

POWIDEŁ WĘGIERSKICH,

i sprzedaje się do wyboru funt po gr: 24. Nadto dostać można **GRZYBÓW** suszonych, po bardzo umiarkowanej cenie. — **Hersz Majzner.**



Fortepjan nowy, palisandrowy, Fabryki Krala, o 7miu oktawach, z mocnym i bardzo przyjemnym głosem, jest do sprzedania w domu Nr 543 przy ulicy Długiej, w mieszkaniu gdzie Stróż wskaże.

FOSFORAN ŻELAZA,

którego sprzedaż upoważnioną została we Francji, Rossji, Hiszpanji, Brazylji i Portugalji.

P. Leras, Inspektora Paryzkiej Akademji, Aptekarza, Doktora umiejętności,

ulica de la Feuillade Ner 7 w Paryżu.

Ten nowy preparat, łączy w sobie pierwiastki wyrabjające krew i kości, zawiera on żelazo w stanie płynnym, czystym, jak źródlana woda. Leczy szybko i radykalnie boleści żołądka, bladość cery, cierpienia nerwowe i trudne trawienie; utratę sił i apetytu powraca, krew wyczerpaną zasila i bogaci. Podług postrzeżeń dokonanych w wielu Szpitalach Paryzkich, daje się on skutecznie użyć tam nawet, gdzie wszelkie preparata żelazne, jak: pigułki, żelazo oczyszczone z niedokwasu przez wodoród, mleczan żelaza (lactate de fer) i wody mineralne żelazne, żadnego skutku sprawić nie mogły.

Skład Główny znajduje się w głównych Aptekach Królestwa, oraz u Molendzińskiego w Krakowie; Tomanka we Lwowie; Chróścickiego w Wilnie i Marcinczyka w Krakowie.

Prospekt i metoda użycia w Polskim języku, dołączona jest do każdej flaszeczki.

Słynni Lekarze Polacy, w Paryżu zamieszkali, jak Panowie Raciborski i Lipkau, pospolicie to lekarstwo swym pacjentom zalecają, i oni to głównie byli powodem sprowadzenia go do Warszawy i do innych miast w Polsce. (2)

ARMY RAZORS

BRZYTWY

Sławne na całą Kulę Ziemską, których nigdy wecować nie trzeba, prawdziwe Angielskie, słynnego Fabrykanta „John Heiffor,“ zalecające się trwałością i dobrocią metalu, uznane za **najlepsze** i patentowane w Wielkiej Brytanji; nadeszły do Składu Cygar i Rozmaitości przy ulicy Wierzbowej Nr 614 lit: B. wprost Teatru i Handlu Win W. Höhr, i sprzedają się po cenie stałej złp. 8 za sztukę, z futerałem.

„Army Razors“ są prawie w każdym domu Angielskim lub Amerykańskim używane; nie wątpię, że po przekonaniu się o dobroci tychże, i u nas Brzytwy te się upowszechnią. Nadmieniam, że tylko oryginalne mają wyryte z jednej strony: „John Heiffor“, Sheffield, a z drugiej: „E. M. Austrich,“ Berlin, od którego mam agenturę.—F. L.

Dobra Ziemskie, o 7 mil od Warszawy odległe, w dogodnym punkcie handlowym, włók 30 rozległe, wraz z inwentarzami, są do sprzedania lub wypuszczenia w dzierżawę od Śgo Jana 1863 r. Wiadomość bliższa u właściciela domu Nr 901 przy ulicy Chłodnej w Warszawie, lub we wsi Wychodcu pod miastem Zakroczymiem, u właściciela dóbr.



OSTRYGI OSTENDZKIE,
wyborowe, codzień świeże, nadchodzą
do Handlu Anton: Stępkowskiego
przy ulicy Wierzbowej Nr 473 C.



OSTRYGI wyborowe, nadchodzą codziennie do Składu Win **H. T. Strukczyńskiego**, przy ulicy Miodowej pod Nr 482, wprost Kościoła OO. Kapucynów.



OSTRYGI
Holsztyńskie i Ostendzkie,
wyborowe, nadchodzą codzień świeże
do Handlu **Józefa Hoehr,**
w gmachu Teatralnym pod Nr 474.



Ostrygi świeże, nadchodzą codziennie do Handlu Win i Towarów Kolonjalnych Rajtarskiego, (dawniej Gont), przy rogu ulicy Daniłowiczowskiej i Senatorskiej.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.